



PIERWSZY
SYNOD DIECEZJI
ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ

**MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE
NA ETAP PRZYGOTOWAWCZY**

CZĘŚĆ V

Parafia jako wspólnota miłosierdzia

Zielona Góra 2018

MSZA PIĄTEJ NIEDZIELI SYNODALNEJ

11 lutego 2018 r. – VI Niedziela Zwykła

Szkic homilii

Dziś kończymy cykl pięciu niedziel synodalnych, których celem było przedstawienie w parafii idei i tematyki podejmowanej na Synodzie Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej oraz zaproszenie jak najszerszego grona wiernych do współuczestnictwa w synodalnym dziele. Jako parafia uczestniczymy w synodzie przez Parafialny Zespół Synodalny, w którym staramy się być otwarci na współpracę z każdym, komu leży na sercu autentyczne dobro wspólnoty parafialnej i naszej diecezji. Ta współpraca jest szczególnie ważna zwłaszcza w dzisiaj rozważanej sferze działalności Kościoła, jaką jest posługa miłosierdzia.

Biblijne źródło: Uzdrawienie trędowatego (Mk 1, 40-45)

W każdym spotkaniu Jezusa z drugim człowiekiem możemy dostrzec coś niezwykłego. Trędowaty był świadomy swojej beznadziejnej sytuacji. Dlatego, kiedy przychodzi do Jezusa – choć nie miał prawa zbliżyć się do ludzi – upada na kolana. To gest rozpaczyny wypływający ze świadomości tego, kim jest. Z drugiej jednak strony to jest gest nadziei. Jeżeli bowiem upada przed Jezusem na kolana, to znaczy, że wierzy w Jego pomoc. Trędowaty ma taką wiarę! A jednocześnie pozostaje do końca pokorny i mówi do Jezusa „jeśli chcesz możesz mnie oczyścić” (Mk 1, 40). Można by dopowiedzieć: jeśli chcesz, bo przecież nie musisz, mogę pozostać w swojej chorobie już na zawsze, mogę tak umrzeć. Ale prośba trędowatego spotyka się z prostą, a zarazem niezwykłą, odpowiedzią: Jezus przejęty i pełen litości mówi „chcę”. I to wystarczy. Tylko tyle i aż tyle. „Chcę” – to otwiera drogę do działania, do podźwignięcia człowieka z jego biedy, z jego beznadziei.

Nieco teologii: Nawrócenie misyjne jako wyruszenie na peryferia

Status społeczny ludzi chorych na trąd był w Izraelu ściśle określony. Byli to ludzie wykluczeni ze społeczności, żyjący na marginesie. Trąd jest obrazem nie tylko wszelkiego zła i grzechu, czyli negatywnego doświadczenia duchowego, ale pociąga za sobą także negatywne doświadczenie socjalne, wspólnotowe. Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* wielokrotnie podkreśla, że obu tych wymiarów: duchowego i socjalnego nie może rozdzielać, ale że są one ze sobą połączone. Niejednokrotnie bowiem zmiana sytuacji socjalnej jest skutkiem zagubienia duchowego i grzechu, a jednocześnie wszelkiego rodzaju marginalizacja społeczna jak ubóstwo, bezdomność, bezrobocie, uchodźstwo generują zagubienie moralne i duchowe. Wspólnota Kościoła zobowiązana jest, aby patrzeć na te dwa wymiary integralnie, całościowo i całościowo działać. Przywrócenie godności dziecka Bożego jest bowiem ściśle powiązane z przywróceniem godności ludzkiej.

Światowy Dzień Chorego: Macierzyńska troska Kościoła o chorych

W dzisiejszą niedzielę, 11 lutego, Kościół obchodzi Światowy Dzień Chorego. Stanowi on szczególną okazję do refleksji nad tajemnicą cierpienia oraz służy uwrażliwieniu wspólnot chrześcijańskich i całego społeczeństwa na sytuacje i potrzeby ludzi chorych. W swoim orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Chorego Ojciec Święty Franciszek napisał między innymi: „Wszystkim musi być głoszona Ewangelia o królestwie i wszystkich, którzy są w potrzebie, musi obejmować miłość chrześcijan, po prostu dlatego, że są osobami, dziećmi Bożymi” (n. 3). Realizując to zadanie Kościół na przestrzeni swojej długiej historii podejmował rozmaite inicjatywy na rzecz chorych. Czyni to również dzisiaj. „W krajach, gdzie istnieją wystarczające systemy publicznej opieki zdrowotnej, działalność zgromadzeń katolickich, diecezji i ich szpitali oprócz

zapewniania opieki medycznej na wysokim poziomie ma na celu stawianie człowieka w centrum procesu leczenia i prowadzenie badań naukowych z poszanowaniem życia i chrześcijańskich wartości moralnych. W krajach, w których systemy opieki zdrowotnej są niewystarczające lub ich brakuje, Kościół stara się zaoferować ludziom możliwie jak najwięcej w zakresie opieki zdrowotnej, aby wyeliminować śmiertelność niemowląt i wykorzenić niektóre szeroko rozpowszechnione choroby. Gdziekolwiek się znajduje, stara się on leczyć, nawet kiedy nie jest w stanie przywrócić zdrowia. Obraz Kościoła jako «szpitala polowego», otwartego dla wszystkich zranionych przez życie, jest rzeczywistością bardzo konkretną, bowiem w niektórych częściach świata tylko szpitale misyjne i diecezjalne zapewniają niezbędną opiekę zdrowotną ludności” (n. 5). Papież przypomina, że w tej dziedzinie trzeba się wystrzegać „logiki przedsiębiorstwa, która na całym świecie usiłuje włączyć opiekę zdrowotną w działalność rynkową, czego skutkiem jest odrzucanie ubogich. Myślenie organizacyjne i miłość wymagają natomiast tego, aby była szanowana godność człowieka chorego i żeby był on zawsze stawiany w centrum procesu leczenia” (n. 5). Papież Franciszek podkreśla również, że „Jezus pozostawił Kościołowi w darze swoją moc uzdrawiania: «Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: (...) Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie» (Mk 16, 17-18). W Dziejach Apostolskich czytamy opis uzdrowień dokonanych przez Piotra (por. 3, 4-8) i Pawła (por. 14, 8-11). Odpowiedzią na dar Jezusa jest zadanie Kościoła, który wie, że powinien obejmować chorych takim samym jak jego Pan spojrzeniem, pełnym czułości i współczucia. Duszpasterstwo służby zdrowia jest i zawsze pozostanie niezbędnym i istotnym zadaniem, które należy realizować z wciąż nowym zapałem, poczynając od wspólnot parafialnych aż po najlepsze ośrodki opieki zdrowotnej” (n. 6).

W stronę synodu: Parafia jako wspólnota miłosierdzia

Parafia jako sposób istnienia Kościoła nie może nie być wspólnotą miłości miłosiernej. Istotnym elementem parafii są – jak określa to papież Franciszek – peryferia, tzn. sfery biedy materialnej i duchowej. To właśnie na peryferia w szczególny sposób posłani są uczniowie Chrystusa. Synod jest okazją, aby zdiagnozować, gdzie w naszej parafii występują sytuacje wykluczenia i przyjrzeć się temu, jak realizujemy miłość miłosierną wobec tych, którzy znajdują się na peryferiach. Odnowy i wzmocnienia domagają się tradycyjne formy duszpasterstwa charytatywnego, jak duszpasterstwo chorych (komunia przynoszona przez szafarzy), parafialne zespoły Caritas, czy różne formy opieki nad dziećmi i młodzieżą. Konieczna jest także odpowiedź na pytanie, czy nie trzeba stworzyć innych form duszpasterstwa miłosierdzia. Odróżnienie działalności charytatywnej od filantropii każe także powrócić do tradycyjnego nauczania o tzw. uczynkach dobrych (modlitwa, post, jałmużna). Chrześcijańska działalność charytatywna nie jest bowiem dzieleniem się z tym, co zbywa, ale jałmużną powiązaną z osobistą ofiarą duchową i postem.

Rozważając te problemy we wspólnocie Parafialnego Zespołu Synodalnego mamy nadzieję przyczynić się do zaktualizowania „mapy” parafialnych i diecezjalnych peryferii oraz do ożywienia ducha misyjnego i ducha miłosierdzia w całym naszym Kościele lokalnym.

Wraz z zakończeniem cyklu niedziel synodalnych nie kończy się synod diecezjalny. Wciąż też bierzemy w nim udział jako wspólnota parafialna przez modlitwę i gotowość do współpracy. Będziemy śledzić z uwagą rozwój synodalnego dzieła, mając nadzieję na owoce wspólnej drogi.

Modlitwa powszechna

Bóg Ojciec obdarzył nas swoją miłością, tak wielką, że nie powstrzymał się nawet przed tym, aby wydać na śmierć za nas swojego Syna.

Pełni wdzięczności i ufności chcemy Go prosić:

1. Miłosierny Boże, polecamy Ci wspólnotę Kościoła Świętego, spraw, aby zjednoczony głosił wszystkim ludziom Ewangelię miłosierdzia.
2. Miłosierny Boże, polecamy Ci dzieło synodu diecezjalnego, spraw, aby przyczynił się on do uczynienia naszego lokalnego Kościoła wspólnotą miłosierdzia.
3. Miłosierny Boże, polecamy Ci rządzących naszą ojczyzną, spraw, aby ich decyzje były podejmowane z poszanowaniem praw i wolności jej obywateli.
4. Miłosierny Boże, polecamy Ci wszystkich chorych, spraw, aby zostali otoczeni troskliwą opieką i mogli odzyskać upragnione zdrowie.
5. Miłosierny Boże, polecamy Ci nas wszystkich zgromadzonych na Liturgii, spraw, abyśmy uczyli się być wspólnotą miłości miłosiernej.

Boże, który cały jesteś miłosierdziem, ucz nas takiej postawy, abyśmy z radością potrafili ofiarowywać siebie i wszystko co posiadamy Tobie i naszym bliźnim. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa synodalna (przed błogosławieństwem końcowym)

Święci Bracia Męczennicy z Międzyrzecza, ogarnięci Bożą Miłością oddaliście życie dla Chrystusa, świadcząc o prawdzie Ewangelii. Niech Wasze wstawiennictwo nam wyprosi dar Ducha i łaskę przemiany, aby zbawcza moc Chrztu świętego kierowała naszą służbą w Kościele. Pomóżcie nam zachować czujność, wypraszaście łaskę modlitwy, i wspierajcie w składaniu świadectwa.

Chcemy służyć Chrystusowi w potrzebujących i podejmować odpowiedzialność za sprawy publiczne. Niech Wasza odwaga pociągnie małodusznych i umocni słabych, a wszystkich uwolni od lęku przed mocami ciemności i potęgami tego świata. Waszemu wstawiennictwu powierzamy Synod Zielonogórsko-Gorzowskiego Kościoła, by gorejące pochodnie Męczenników prowadziły go ku nowym czasom. Niech Bóg, w swoim wielkim miłosierdziu, pochyli się nad naszą słabością i obdarzy łaską nawrócenia, a zebrany na Synodzie Kościół zajaśnieje pięknem Oblubienicy Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NABOŻEŃSTWO PO PIĄTEJ NIEDZIELI SYNODALNEJ

TRĘDOWATY

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Pieśń na wystawienie

Wprowadzenie

Panie Jezu! Klękamy dziś przed Tobą i kolejny raz uświadamiamy sobie jak wielka jest Twoja miłość. Ty nie tylko przyszedłeś na świat przyjąwszy postać człowieka, nie tylko za nas cierpiełeś, umarłeś na krzyżu i zmartwychwstałeś, ale również pozostałeś dla nas obecny w swoim kościele. Pragniemy dziś w sposób szczególny umocnić tę wiarę.

Chcemy, aby przestała być jedynie sprawą naszego rozumu i przeniknęła całe nasze życie i wszystko to, czym jesteśmy. Przyjmując ludzkie ciało, wzięłeś na siebie wszystkie nasze grzechy, a w zamian ofiarowałeś nam zbawienie. Oto teraz klęczymy przed Tobą, utajnionym w Eucharystii, która jest sakramentem naszego uzdrowienia. Przyjmij, Panie, te chwile jako znak naszego uwielbienia, bezgranicznego oddania się Twojej woli. Wierzymy, że swoją miłością ogarniasz każdego z nas.

Pieśń: np. Ja wiem, w kogo ja wierzę

Ewangelia: Mk 1, 40-45

Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: «Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!». Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprowadził, mówiąc

mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

Rozważanie

Oto dzisiaj my, stajemy przed Tobą z pokorą i ufnością, jak trędowaty z dzisiejszej ewangelii i wołamy: jeśli chcesz możesz mnie uzdrowić. Tręd był uznawany, że jest karą za grzechy. Trędowaty wie, że nie ma prawa do niczego i dlatego prosi z pokorą: jeśli chcesz. Ta prośba wynika z przekonania, że łaska uzdrowienia zależy tylko od Jezusa. Dlatego z głęboką wiarą a zarazem pokorą prosi. Wobec takiej postawy Jezus odpowiada miłosierdziem: Chcę, bądź oczyszczony!

Dziękujemy za tę lekcję, którą daje nam Twoje słowo. Za lekcję wiary, zaufania i prawdy o Twoim miłosierdziu. Miłosierdziu, którego tak bardzo potrzebujemy. A tym bardziej potrzeba nam Twojego miłosierdzia, im bardziej uświadamiamy sobie prawdę, że też nie jesteśmy wolni od grzechu.

Będziemy powtarzać: *DZIĘKUJEMY CI PANIE*

- za to, że przychodzisz do nas w Najświętszym Sakramencie, by dać nam życie wieczne,
- za to, że jesteś dla nas obecny w Twoim Kościele,
- za to, że swoją miłością obdarzasz każdego z nas,
- za to, że objawiasz nam swoją miłość poprzez posługę ludzi oddanych Tobie,
- za to, że ciągle wyzywasz nas, abyśmy całkowicie powierzyli Ci nasze życie,
- za to, że dajesz nam ciągle możliwość pojednania się z Tobą,

- za to, że dajesz nam szansę odnowienia relacji z naszymi najbliższymi,
- za to że słowa Twojej ewangelii, ciągle dają nam nadzieję,

W okresie rozpoczynającego się Wielkiego Postu będziemy wzywani do nawrócenia, ale tym bardziej może ono być autentyczne, im bardziej pozwolimy się dotknąć Twojemu miłosierdziu.

Dlatego stając teraz przed Tobą prosimy, pomóż nam zobaczyć co jest trądem w naszym życiu, który szczególnie nam zagraża? Jakie przestrzenie naszego życia wymagają oczyszczenia? Czy mamy w sobie tyle pokory i wiary, że Ty możesz dokonać naszej przemiany?

Trędowaty w tej ewangelii daje nam jeszcze jedną lekcję. Jest to lekcja pokornej prośby a nie wskazywania, co powinienesz uczynić, wymuszania, dyktowania swoich scenariuszy na życie, rozkazywania: temu daj pracę, temu zdrowie, tego uwolnij od... A trędowaty mówi: jeśli chcesz. Te słowa są uznaniem, że Ty wiesz najlepiej co nam potrzeba.

Ty, Panie, mówiłeś do księdza Dolindo dyktując mu akt zawierzenia: „ilu rzeczy dokonuję, gdy dusza tak w potrzebach duchowych, jak i materialnych zwraca się do Mnie, spogląda na Mnie i mówiąc: Ty się tym zajmij, zamyka oczy i odpoczywa! Dostajecie mało łask, gdy męczycie się sami, by je wyprodukować, natomiast kiedy modlitwa jest pełnym zawierzeniem się Mnie, dostajecie ich bardzo wiele”.

Dlatego trwając teraz w ciszy pragniemy zawierzyć się Tobie.

Cisza: 10-15 minut

Pieśń: np. U drzwi Twoich

Tajemnica różańca: np. Niesienie krzyża

„Jak widzicie, naśladowanie Chrystusa nie polega na wyrzeczeniu się darów, których On udziela, lecz na wyborze życia, które jest radykalnym oddaniem się Jemu! Jeśli On do tego powołuje, to owo «tak» staje się konieczne! Nie bójcie się zatem zawierzyć Mu samych siebie. Jezus wie, w jaki sposób macie nieść krzyż współczesnemu światu, aby odpowiedzieć na oczekiwania tak wielu innych młodych serc” (św. Jan Paweł II, Rzym 1 kwietnia 2004 r.).

Pieśń na błogosławieństwo

PIĄTE SPOTKANIE PARAFIALNEGO ZESPOŁU SYNODALNEGO

Powitanie uczestników i zapowiedź tematyki spotkania

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dzisiejsze spotkanie naszego zespołu będzie poświęcone refleksji nad istotnym wymiarem ewangelizacji jakim jest świadectwo chrześcijańskiego miłosierdzia. „Miłość bliźniego zakorzeniona w miłości Boga jest przede wszystkim powinnością każdego poszczególnego wierzącego, ale jest także zadaniem całej wspólnoty kościelnej, i to na każdym jej poziomie: od wspólnoty lokalnej, przez Kościół partykularny, aż po Kościół powszechny w jego wymiarze globalnym. Również Kościół, jako wspólnota, winien wprowadzać miłość w czyn” (Benedykt XVI, enc. Deus caritas est, n. 20).

Świadectwo miłosierdzia w życiu naszej parafii – stan obecny

W pierwszej kolejności spróbujemy się zastanowić, w jaki sposób nasza parafia już podejmuje dzieło czynnej miłości bliźniego:

- 1. Czy w parafii działa Parafialny Zespół Caritas (ewentualnie innego rodzaju zespół charytatywny)? Ile osób jest w niego zaangażowanych?*
- 2. Jak wygląda „mapa” naszego zaangażowania charytatywnego? Co konkretnie robimy? Jakie dzieła podejmujemy? Do jakich środowisk docieramy z pomocą?*
- 3. Skąd czerpiemy środki na działalność charytatywną? Czy są one wystarczające?*
- 4. Jak oceniamy zaangażowanie parafian w tej dziedzinie? Czy działalność charytatywna jest postrzegana jako zadanie dla wszystkich, czy też może zajmuje się nią niewielka grupa „specjalistów”?*

5. *Jak oceniamy podejmowane przez parafię działania charytatywne? Czy posiadają one czytelny wymiar ewangelizacyjny (tzn. czy są nastawione na budzenie wiary u adresatów pomocy), czy też może pozostają na poziomie zwykłej filantropii? Czy pomoc materialna jest udzielana w taki sposób, że pozwala wyjść ludziom z biedy, czy też ma charakter zwykłego rozdawnictwa?*

Ku duszpasterskiemu nawróceniu – co jeszcze możemy zrobić?

W drugiej części dyskusji zastanówmy się, co jeszcze możemy zrobić, aby nasze świadectwo miłosierdzia było pełniejsze i bardziej owocne:

1. *Czy mamy rozeznanie potrzeb, jakie istnieją na terenie parafii (obszary biedy, środowiska i osoby potrzebujące, sytuacje i zdarzenia domagające się zaangażowania charytatywnego poza tymi, które już są objęte naszą pomocą)? Czy parafia prowadzi w tej dziedzinie stałe rozeznanie oraz aktywnie poszukuje takich obszarów i środowisk, czy też może pomaga jedynie tym, którzy sami o to proszą?*
2. *Jeśli dostrzegamy jakieś nowe obszary zaangażowania charytatywnego, w które powinniśmy się zaangażować, to w jaki sposób to zaangażowanie mogło by wyglądać?*
3. *W jaki sposób możemy pogłębić świadomość wszystkich naszych wiernych odnośnie obowiązku czynnej miłości bliźniego? W jaki sposób możemy zwiększyć zaangażowanie parafian w prowadzone w parafii działania charytatywne?*

Zakończenie i modlitwa końcowa

Kończymy piąte spotkanie naszego Parafialnego Zespołu Synodalnego. Dziękuję wszystkim za obecność i za aktywny udział w spotkaniu poprzez

zabieranie głosu w dyskusji. Wnioski z naszych obrad zostaną przekazane do Sekretariatu synodu za pośrednictwem sekretarza. Na koniec pomódlmy się za naszą diecezję i za parafię. Prośmy o to, by coraz bardziej stawały się one wspólnotami miłosierdzia, aktywnie zaangażowanymi w dawanie świadectwa Ewangelii poprzez troskę o wszystkich potrzebujących. W tej intencji odmówmy Modlitwę Synodalną do Pięciu Braci Międzyrzeckich:

Święci Bracia Męczennicy z Międzyrzecza, ogarnięci Bożą Miłością oddaliście życie dla Chrystusa, świadcząc o prawdzie Ewangelii. Niech Wasze wstawiennictwo nam wyprosi dar Ducha i łaskę przemiany, aby zbawcza moc Chrztu świętego kierowała naszą służbą w Kościele. Pomóżcie nam zachować czujność, wypraszaście łaskę modlitwy, i wspierajcie w składaniu świadectwa. Chcemy służyć Chrystusowi w potrzebujących i podejmować odpowiedzialność za sprawy publiczne. Niech Wasza odwaga pociągnie małodusznych i umocni słabych, a wszystkich uwolni od lęku przed mocami ciemności i potęgami tego świata. Waszemu wstawiennictwu powierzamy Synod Zielonogórsko-Gorzowskiego Kościoła, by gorejące pochodnie Męczenników prowadziły go ku nowym czasom. Niech Bóg, w swoim wielkim miłosierdziu, pochyli się nad naszą słabością i obdarzy łaską nawrócenia, a zebrany na Synodzie Kościół zajaśnieje pięknem Oblubienicy Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.